

TEZA:

Obwiniona radca prawny, występując na konferencji dotyczącej pandemii Covid-19, użyła następujących sformułowań w stosunku do lekarzy:

„Szanowni Państwo, odpowiadacie, ponosicie pełną odpowiedzialność karną co najmniej z ośmiu paragrafów(..). Łącznie z dożywociem i karą 25 lat pozbawienia wolności za branie udziału w Narodowym Programie Szczepień, który jest jednym wielkim eksperymentem medycznym prowadzonym na Polakach”. Wypowiedziane przez Obwinioną treści mieszczą się w granicach swobody wypowiedzi i wolności słowa zapewnionej radcy prawnemu przy wykonywaniu zawodu, a tym samym wystąpienie Obwinionej nie naruszyło zasad etyki radcy prawnego.

sygn. akt **WO-200/22**

ORZECZENIE
z dnia 23 lutego 2023 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny
Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: SWSD Leszek Korczak

Sędziowie: SWSD Sławomir Pilipiec

SWSD Sławomir Bereza - sprawozdawca

Protokolant: Piotr Ciepiński

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Magdaleny Śnieguli

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 lutego 2023 r. sprawy radcy prawnego K.T.–G. (numer wpisu (...)), obwinionej o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2022 r., poz. 1166) w związku z art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (załącznik do Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.),

na skutek odwołania złożonego na niekorzyść Obwinionej przez Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych od orzeczenia Okręgowego Sądu

Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych z dnia 11 sierpnia 2022 r. wydane w sprawie o sygn. akt D 45/XI/21,

orzeka:

- I. utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie;
- II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 10 czerwca 2021 r. Prezes Naczelnej Rady Lekarskiej, prof. dr hab. med. X.Y. skierował do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego przez radcę prawnego K. T.– G. (dalej jako: Obwiniona). W zawiadomieniu wskazano, iż Obwiniona poprzez swoje nieetyczne zachowanie nadużyła godności zawodu radcy prawnego, zachowując się nieodpowiednio podczas działalności zawodowej i publicznej. Precyzując, Obwiniona podczas swojego wystąpienia w charakterze zawodowym radcy prawnego na Konferencji pod tytułem „Pandemia jako zjawisko społeczne kontekst interdyscyplinarny”, groziła lekarzom realizującym Narodowy Program Szczepień odpowiedzialnością karną, tj. o czym z art. 64. ust. 1 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w związku z art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (dalej jako KERP).

Postanowieniem z dnia 6 lipca 2021 r., sygn. akt R.D.115/XI/2021/K, Rzecznik Dyscyplinarny OIRP wszczął dochodzenie w sprawie nieetycznego działania Obwinionej, w wyniku którego zostało wydane następnie postanowienie z dnia 29 lipca 2021 r. o przedstawieniu Obwinionej zarzutów popełnienia przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Wnioskiem o ukaranie z dnia 21 października 2021 r. Rzecznik Dyscyplinarny wniósł o uznanie Obwinionej za winną popełnienia deliktu dyscyplinarnego polegającego na tym, że *„w (...) w dniu 21 maja 2021 roku występując jako radca prawny na Konferencji II Pandemia jako zjawisko społeczne kontekst interdyscyplinarny, groziła lekarzom realizującym Narodowy Program Szczepień*

odpowiedzialnością karną tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2020 roku, poz. 75 ze zm.) w związku z art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.”

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP zaskarżonym orzeczeniem z dnia 11 sierpnia 2021 roku wydanym w sprawie o sygn. akt D 45/XI/21 (sprostowanym w zakresie oczywistej omyłki pisarskiej postanowieniem z dnia 21 września 2022 roku) uniewinnił Obwinioną od popełnienia zarzucanego jej deliktu dyscyplinarnego (pkt 1 zaskarżonego orzeczenia) oraz obciążył Okręgową Izbę Radców Prawnych kosztami postępowania (pkt 2 zaskarżonego orzeczenia).

Uzasadniając wydane orzeczenie OSD wskazał m.in. iż Obwiniona, biorąc pod uwagę postawiony jej zarzut naruszenia art. 38 ust. 2 KERP, swoim zachowaniem nie wypełniła znamion tego przewinienia dyscyplinarnego, a także brak jest podstaw do tego aby uznać, iż opisany w zarzucie czyn spełniał znamiona innego deliktu dyscyplinarnego.

W wypowiedzi obwinionej wskazanej we wniosku o ukaranie („(...) Szanowni Państwo, odpowiadacie, ponosicie pełną odpowiedzialność karną co najmniej z ośmiu paragrafów. Ja mogę przytoczyć, ale nie wiem czy to jest konieczne. Łącznie z dożywociem i karą 25 lat pozbawienia wolności za branie udziału w Narodowym Programie Szczepień, który jest jednym wielkim eksperymentem medycznym prowadzonym na Polakach. Odpowiadacie również cywilnie w zakresie odszkodowawczym w pełnym zakresie. W związku z powyższym, ja już kiedyś nawoływałam do tego, mam nadzieję, że teraz będziemy mieli większy odbiór, dlatego ja wzywam wszystkich lekarzy, żeby zastanowili się nad tym co robią. Naprawdę, ja rozumiem, że strach może nas do wielu rzeczy popychać, natomiast to nas nie zwalnia z logicznego myślenia i dlatego namawiam do głębokiej refleksji.”) brak jest w ocenie OSD podstawowych znamion deliktu z art. 38 ust.2 KERP, albowiem obwiniona sformułowała rodzaj informacji, o tym, że jej zdaniem lekarze realizujący program szczepień podlegać będą odpowiedzialności karnej, natomiast wypowiedź ta nie zawiera dosłownie groźby wszczęcia, czy zainicjowania w jakiegokolwiek formie postępowania karnego, Tymczasem treść art. 38 ust. 2 KERP jednoznacznie wskazuje, że radca prawny w swych wystąpieniach nie może grozić postępowaniem karnym lub dyscyplinarnym.

W ocenie OSD pojęcie „odpowiedzialność karna” i „postępowanie karne” nie są tożsame, a tym samym fakt, że Obwiniona sugerowała, czy też informowała w swojej

wypowiedzi, że lekarze mogą ponosić odpowiedzialność karną, nie stanowi wypełnienia znamion przewinienia z art. 38 ust. 2. Ponadto, w kontekście powołanego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz poglądów doktryny, czym innym jest informowanie przez radcę prawnego o skutkach jako procesowych konsekwencjach już obiektywnie zachodzących przesłanek do wystąpienia odpowiedzialności karnej. Groźenie postępowaniem karnym oznacza natomiast, że jest już jakieś podejrzenie popełnienia przestępstwa (czyn prawnie ścigany został już popełniony), a groźący uzależnia wykorzystanie tej wiedzy w celu zainicjowania lub nieinicjowania postępowania karnego wobec adresata, od dalszego zachowania lub zaniechania ze strony tegoż adresata. Tym samym groźba w rozumieniu art. 38 ust. 2 KERP przybiera formę pewnego rodzaju szantażu (wymuszenia) wykorzystującego już istniejącą sytuację adresata. OSD dokonując oceny zachowania Obwinionej, opisanego w zarzucie zawartym we wniosku o ukaranie, doszedł do wniosku, że poza tym, iż Obwiniona sugerowała lekarzom jedynie odpowiedzialność karną, a nie postępowanie karne wobec nich, to również brak było w treści jej wypowiedzi elementu tzw. szantażu procesowego, czy też zmierzania do wymuszenia określonego zachowania przez lekarzy z uwagi na posiadaną przez Obwinioną wiedzę i zamiar wszczęcia postępowania karnego. Sama Obwiniona przyznała, że żadnych zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwie nie kierowała, ani też nie miała takiego zamiaru.

Od ww. orzeczenia OSD odwołanie na niekorzyść Obwinionej wniósł Rzecznik Dyscyplinary OIRP, który zaskarżył przedmiotowe orzeczenie w całości, wnosząc o jego uchylenie.

Zaskarżonemu orzeczeniu Rzecznik Dyscyplinary OIRP zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego przez błędne przyjęcie, iż wypowiedziane słowa przez radcę prawną K. T. – G. w dniu 21 maja 2021 roku w końcowej części jej ustnej opinii prawnej wypowiedzianej na Konferencji II „Pandemia jako zjawisko społeczne – kontekst interdyscyplinary” nie stanowią przewinienia dyscyplinarnego z art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Uzasadniając powyższy zarzut Rzecznik Dyscyplinary OIRP wskazał, że wypowiedź Obwinionej w swojej wymowie jest jednoznaczna i grono jej odbiorców, tj. lekarzy biorących udział w Narodowym Programie Szczepień mogło dojść do wniosku, że jeżeli nie zaprzestaną udziału w tym programie, to skierowane zostaną przez Obwinioną lub inne osoby, które zapoznały się z ogłoszoną przez Obwinioną

opinią prawną zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Ponadto, zdaniem Rzecznika Dyscyplinarnego opinia o popełnieniu przestępstwa przez lekarzy biorących udział w Narodowym Programie Szczepień została wygłoszona przez radcę prawną, a więc w odbiorze powszechnym osobę w pełni kompetentną do oceny prawnej poszczególnych zdarzeń.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje:

Odwołanie okazało się niezasadne.

Na wstępie wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie WSD zastosował przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2022 r. (tj. stanowiącego załącznik do Uchwały Nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego), albowiem zgodnie z § 2 uchwały Nr 1/2022 Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie zmiany Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, do zdarzeń mających miejsce przed dniem wejścia w życie tej uchwały zastosowanie mają przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu dotychczasowym.

Zgodnie z art. 74¹ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w sprawach nieuregulowanych w niniejszej ustawie do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (k.p.k.). Na tej podstawie, zgodnie z art. 433 k.p.k., Wyższy Sąd Dyscyplinarny jako sąd odwoławczy w postępowaniu dyscyplinarnym rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. W związku z powyższym wskazać należy, iż odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP, sporządzone w sposób dosyć lakoniczny i ogólny, nie może stanowić skutecznego środka odwoławczego, bowiem sformułowany przez Rzecznika zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie zasługuje na uwzględnienie z przyczyn wskazanych poniżej.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela i przyjmuje za swoje ustalenia poczynione przez OSD oraz dokonaną na tej podstawie ocenę prawną zarzucanego Obwinionej czynu.

Przeprowadzone w toku postępowania czynności dowodowe, a w szczególności

analiza materiału dowodowego w postaci nagrania wystąpienia Obwinionej na konferencji i protokół z przeprowadzenia odsłuchania tego nagrania z dnia 14.07.2021 r. nie budzą żadnych wątpliwości interpretacyjnych. Tym samym zgromadzone w niniejszej sprawie dowody pozostają ze sobą w logicznym związku i pozbawione są sprzeczności dzięki czemu pozwalają na jednoznaczne ustalenie wypowiedzi Obwinionej oraz charakteru tego wystąpienia.

Zgodnie z przepisami prawa materialnego znajdującymi zastosowanie w niniejszym postępowaniu, tj. zgodnie z art. 38 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (KERP) *radca prawny nie może w swych zawodowych wystąpieniach grozić postępowaniem karnym lub dyscyplinarnym*. Ponadto, zgodnie z art. 38 ust. 1 KERP *radca prawny korzystając z wolności słowa nie może przekraczać granic określonych przepisami prawa i rzeczowa potrzebą*. Kolejno, art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych precyzuje, iż *radcowie prawni i aplikanci radcowscy podlegają odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu, bądź za naruszenie swych obowiązków zawodowych*.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela i przyjmuje za swój pogląd wyrażony przez Sąd I instancji, zgodnie z którym w zakresie stosowania i wykładni art. 38 ust. 2 KERP aktualność zachowuje stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku wydanym 10 maja 2012 r. w sprawie o sygnaturze SDI 9/12, którego konkluzja sprowadza się do uznania, iż pojęcie groźby określone w zasadach etyki zawodu (w niniejszej sprawie zawodu radcy prawnego) nie jest tożsame z pojęciem groźby na gruncie prawa karnego, a do znamion przewinienia dyscyplinarnego z użyciem groźby przez radcę prawnego lub adwokata nie zalicza się wystąpienia przesłanki realnej obawy u adresata groźby, że zostanie ona spełniona. Natomiast zachowanie, które jest wprost wyrażoną groźbą, lub nawet tylko zasugerowaną lub zawołowaną formą takiej groźby, że zostanie wobec adresata lub innej osoby wszczęte postępowanie karne lub dyscyplinarne, spełnia znamiona przewinienia dyscyplinarnego, jeżeli w istocie jest to mniej lub bardziej zakamuflowana forma szantażu procesowego. Samo zagrożenie w tym przypadku oznacza to, iż adresat takiej groźby otrzymuje informację, lub nawet tylko sugestię, że zostanie złożone zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (lub innego deliktu) lub wszczęte postępowanie karne lub dyscyplinarne, jeżeli adresat nie spełni oczekiwań strony kierującej do niego jakieś wezwanie lub żądanie. W sytuacji takiej, groźący chce więc wykorzystać swoją przewagę polegającą na posiadaniu informacji, że adresat mógł popełnić przestępstwo i sugeruje, że jeżeli spełnione zostaną jego

oczekiwania lub żądania, to nie będzie czynił kroków w celu wszczęcia stosownego postępowania, a jeżeli adresat nie spełni oczekiwań, lub żądań, to grożący wykorzysta swoją wiedzę w celu zainicjowania postępowania przeciwko adresatowi.

W doktrynie podkreśla się również, że dopuszczalne jest informowanie, że gdyby dany podmiot popełnił w przyszłości czyn ścigany karnie lub dyscyplinarnie, to zawiadomione zostaną stosowne organy – taka wypowiedź jest dopuszczalna, o ile nie jest skonstruowana w celu wymuszenia na adresacie konkretnego działania. Dopuszczalne są także wypowiedzi sprowadzające się do samej informacji, że zostało skierowane zawiadomienie o możliwości popełnienia czynu ściganego karnie lub dyscyplinarnie, o ile nie powiązane jest to z elementem szantażu, żądania, wezwania czy zmuszania do podjęcia jakichś czynności (Komentarz Kodeks Etyki Radcy Prawnego T. Scheffler i inni, C.H. Beck 2021, str. 255-294).

Do znamion deliktu z art. 38 ust. 2 KERP, oprócz ustalenia, że doszło do „groźby” należy także ustalenie, że doszło do zagrożenia „postępowaniem karnym lub dyscyplinarnym”.

Przenosząc powyższą wykładnię na grunt niniejszej sprawy Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, iż Obwiniona, biorąc pod uwagę stawiany jej zarzut naruszenia art. 38 ust.2 KERP, swoim zachowaniem nie wypełniła znamion tego przewinienia dyscyplinarnego, jak również brak jest podstaw do tego aby uznać, iż opisany w zarzucie czyn spełniał znamiona innego czynu dyscyplinarnego.

W analizowanej wypowiedzi Obwinionej brak jest - w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego - znamion deliktu z art. 38 ust. 2 KERP, albowiem charakter wypowiedzi Obwinionej wskazuje bardziej na pewnego rodzaju informację, o tym, że zdaniem Obwinionej lekarze realizujący Narodowy Program Szczepień podlegać będą odpowiedzialności karnej, a wypowiedź ta w swojej treści nie zawiera groźby wszczęcia, czy zainicjowania w jakiegokolwiek formie postępowania karnego. Co więcej, Obwiniona poza wygłoszeniem powyższej opinii nie sformułowała zażądania zaprzestania udziału lekarzy w ww. Programie, lecz wezwała do zastanowienia się, refleksji. Obwiniona nie podejmowała też żadnych działań zmierzających do pociągnięcia lekarzy realizujących program szczepień do odpowiedzialności karnej, w tym nie złożyła żadnych zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstw.

Zwrócić także należy uwagę, iż dyspozycja art. 38 ust. 2 KERP jednoznacznie wskazuje, że radca prawny w swych wystąpieniach nie może grozić „postępowaniem

karnym lub dyscyplinarnym”. Użyte zaś przez Obwinioną pojęcie „odpowiedzialność karna” i zawarte w ww. przepisie pojęcie „postępowanie karne” nie są tożsame, a tym samym fakt, że Obwiniona sugerowała, czy też informowała w swoim wystąpieniu, że lekarze mogą ponosić odpowiedzialność karną, nie stanowi groźby wszczęcia (zainicjowania) „postępowania karnego” jako przesłanki uznania, iż doszło do popełnienia deliktu dyscyplinarnego stypizowanego w art. 38 ust. 2 KERP.

W kontekście powołanego orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz poglądów doktryny należy ponownie skonstatować, że czym innym jest informowanie przez radcę prawnego o potencjalnej odpowiedzialności karnej, a czym innym jest sformułowanie groźby wszczęcia postępowania karnego, które stanowi procesową konsekwencję już obiektywnie zachodzących przesłanek do wystąpienia odpowiedzialności karnej. Groźenie postępowaniem karnym oznacza, że istnieje podejrzenie popełnienia przestępstwa (przez co należy rozumieć, że czyn prawnie ścigany został już popełniony), a grożący uzależnia wykorzystanie tej wiedzy w celu zachowania lub zaniechania ze strony tego adresata.

W realiach niniejszej sprawy należy również zauważyć iż Obwiniona sugerowała lekarzom jedynie potencjalną odpowiedzialność karną, a nie zamiar wszczęcia (zainicjowania) postępowania karnego wobec nich, jak również brak było w treści jej wypowiedzi elementu tzw. szantażu procesowego, tj. zmierzania do wymuszenia określonego zachowania przez lekarzy z uwagi na posiadaną przez Obwinioną wiedzę i możliwość jej wykorzystania. W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego analiza wypowiedzi Obwinionej nie wskazuje, aby żądała ona zaprzestania udziału lekarzy w Narodowym Programie Szczepień, pod groźbą zainicjowania wobec nich postępowania karnego, lecz wskazywała na zagrożenia prawne wynikające z takiego udziału.

Niezależnie od powyższego wskazać również należy, iż w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie wypełnia znamion deliktu z art. 38 ust. 2 KERP „groźba” postępowania karnego lub dyscyplinarnego wyrażona do tak szerokiego kręgu potencjalnych adresatów, że ich zindywidualizowanie przez wyrażającego taką groźbę nie jest możliwe lub jest dalece utrudnione. Odmienne przyjęcie skutkowałoby m.in. koniecznością uznania, iż każdy lekarz biorący udział w Narodowym Programie Szczepień miałby w sprawie niniejszej status pokrzywdzonego.

Podsumowując, Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni aprobuje stanowisko Sądu I instancji, iż wypowiedziane przez Obwinioną treści mieszczą się w granicach swobody

wypowiedzi i wolności słowa zapewnionej dla radcy prawnego przy wykonywaniu zawodu, a tym samym wystąpienie Obwinionej nie naruszyło zasad wynikających z przepisów KERP. Oceniając powyższą wypowiedź należy pamiętać, iż delikt z art. 38 ust. 2 KERP stanowi wyjątek od ustawowej wolności słowa i pisma, ograniczonej taktem i umiarem. W ocenie WSD tak rozumiana wolność słowa nie została przez Obwinioną przekroczona. Wypowiedź ta nie była bowiem wulgarna, czy obraźliwa wobec lekarzy, a poziom dopuszczalnej krytyki w wypowiedzi publicznej nie został zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przekroczony. Obwiniona - mogąc pozostawać w błędzie co do dokonywanych ocen w zakresie analizy prawnej zagadnień związanych z tematyką szczepień oraz wyciąganych wniosków prowadzących do sformułowania tezy o potencjalnej odpowiedzialności karnej lekarzy – nie sformułowała groźby, o której mowa w art. 38 ust. 2 KERP. Obwiniona działała natomiast w dopuszczalnych granicach wypowiedzi, skoro w jej przeświadczeniu, mogły zachodzić przesłanki odpowiedzialności karnej lekarzy, nawet jeżeli to przeświadczenie było całkowicie nietrafne.

Jednocześnie podkreślić należy, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny w żadnym zakresie nie dokonywał oceny zasadności lub prawidłowości pod względem prawnym wygłoszonego przez Obwinioną poglądów.

Niezależnie od powyższego należy także wziąć pod uwagę, iż analizowany w toku postępowania dyscyplinarnego fragment wypowiedzi stanowił część dłuższego wystąpienia, dotyczącego sytuacji związanej z pandemią i wprowadzanymi obostrzeniami. Wystąpienie to należy więc traktować jako pewnego rodzaju głos (stanowisko) w toczącej się wówczas debacie publicznej w tym przedmiocie, a z perspektywy czasu można stwierdzić, iż niektóre z podjętych wówczas przez organy administracji publicznej działań, w tym o charakterze władczym nie były w pełni uzasadnione i mogły budzić szereg wątpliwości.

W związku z wnioskiem Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego dotyczącym rozważenia zmiany kwalifikacji prawnej przypisanego Obwinionej czynu, zgłoszonego dopiero na rozprawie w dniu 23 lutego 2023 r., wskazać należy, iż w ocenie WSD nie zaistniały ku temu przesłanki. Istotą czynu, którego popełnienie prowadziło w sprawie niniejszej do postawienia zarzutu było przyjęcie, iż Obwiniona sformułowała groźbę postępowania karnego w odniesieniu do lekarzy biorących udział w Narodowym

Programie Szczepień. Opis zarzucanego czynu, jak i ustalony stan faktyczny sprawy nie daje natomiast podstaw do uznania, iż wypowiedź naruszała godność zawodu radcy prawnego, w szczególności zaś nie sposób przyjąć, iż wypowiedź ta prowadziła do zdyskredytowania Obwinionej jako radcy prawnego w opinii publicznej lub podważała zaufanie do zawodu radcy prawnego. Zaznaczyć przy tym należy, iż subiektywna ocena wypowiedzi Obwinionej, dokonana przez zawiadamiającego będącego lekarzem, nie stanowi wystarczającej okoliczności do uznania, iż doszło do wystąpienia w rzeczywistości co najmniej jednej z opisanych wyżej przesłanek. Tym samym, wobec braku wystąpienia w ustalonym w sprawie niniejszej stanie faktycznym znamion deliktu dyscyplinarnego stypizowanego w art. 11 ust. 1 i ust. 2 KERP rozważanie zmiany kwalifikacji prawnej czynu było bezprzedmiotowe.

Uwzględniając powyższe, wniosek odwołania o uchylenie zaskarżonego orzeczenia, podtrzymany przez Zastępcę Rzecznika na rozprawie, nie mógł zostać uwzględniony. Zgodnie bowiem z art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. W sprawie niniejszej Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie stwierdził w trakcie kontroli instancyjnej, aby w sprawie wystąpiły bezwzględne przyczyny odwoławcze. Stan faktyczny sprawy – jak wskazał też Rzecznik w odwołaniu – nie budzi wątpliwości i jest bezsporny, co prowadzi z kolei do stwierdzenia, iż nie ma konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu sądowego. Uchylenie natomiast orzeczenia uniewinniającego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania związane z regułą *ne peius* określoną w art. 454 § 1 k.p.k. może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy stwierdzi, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w ww. art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2022 r., I KS 19/22 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2022 r., IV KS 11/22).

Wobec powyższego ponownie wskazać należy, iż na podstawie ustalonego stanu faktycznego Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie stwierdził, by w sprawie niniejszej zachodziły podstawy do wydania orzeczenia uznającego Obwinioną za winną popełnienia zarzucanego jej czynu, mającego stanowić delikt dyscyplinarny.

Mając na uwadze powyższe oraz na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 74¹ pkt 1 ustawy o radcach prawnych zaskarżony wyrok należało utrzymać w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 70⁶ ust. 2 zdanie drugie ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych.